

Witold Szymański



USA

Dnia 27 stycznia 1997 roku.

O Ś W I A D C Z E N I E

Ja, niżej podpisany Witold Szymański, urodzony dnia 9 września 1918 roku, syn Jana i Zofii małżonków Szymańskich, obywatel Polski oraz obywatel USA, zamieszkały w Parsippany, New Jersey, USA, stwierdzam i poświadczam co następuje:

w czasie okupacji niemieckiej pracowałem jako polski robotnik w niemieckich magazynach żywności w Ostrowcu Świętokrzyskim. Magazyny należały do Wehrmachtu i znajdowały się w zajętych przez Niemców budynkach browaru. Oprócz mnie pracowali inni Polacy oraz kilku Żydów z sąsiedniego ghetta. Magazyny nazywały się Armee Verpflegungslager (AVL).

Zarządzającym browarem był w tym czasie Bolesław Pożoga, późniejszy burmistrz miasta Ostrowca. W browarze pracował również woźnica, o nazwisku Kozieł oraz jego córka Janina. Ze strony Niemców nadzór sprawowali: Unteroffizier Otto Vopel pochodzący z Cottbus oraz Unteroffizier Richard Schmidt, Ślązak. W omawianym czasie browar był czynny i nie podlegał niemieckiej administracji.

Otto Vopel zlecił mi wyniesienie drobnej ilości żywności ze wskazaniem osoby. Wydarzenie to zgłosiłem natychmiast kierownictwu konspiracji i otrzymałem instrukcje wciągnięcia Vopla, - który był członkiem partii hitlerowskiej (NSDAP) - do działania w tym kierunku. Vopel zgodził się za pieniądze. Do współpracy wciągnąłem Bolesława Pożogę i w dalszym ciał-

gu ojca Janiny, który w początkowym okresie wywoził wynoszone artykuły wozem browarnianym. Później do akcji przystąpił Richard Schmidt, kierownik ciężarówki Wehrmachtu.

Obaj Niemcy żądali zapłaty w/g ówczesnych cen rynkowych na co strona polska wyraziła zgodę. W ten sposób pozyskiwana żywność i inne artykuły, dostarczano na rynek w Ostrowcu w tym szczególnie na potrzeby ludności żydowskiej uwięzionej przez Niemców w pobliskim ghetcie. Bolesław Pożoga zajmował się rozprawianiem towarów, początkowo woźnica Kozieł wywoził, do mnie należały przygotowanie i załadunek oraz rozliczanie się z Niemcami. Całość gotówki uzyskiwanej otrzymywałem przez moje ręce od Bolesława Pożogi - Otto Vopel. Nikt ze strony polskiej nie odniósł żadnych osobistych korzyści materialnych z udziału w przedstawionej akcji. Cały czas zobowiązany byłem raportować o przebiegu mojemu przełożonemu z konspiracji Związku Walki Zbrojnej, później Armii Krajowej, - Czesławowi Dworczałowi, a po nim - raportowałem p. Frankowskiemu. Obu ich znałem osobiście; Frankowski po wojnie był posłem do Sejmu PRL z ramienia organizacji ZNAK.

Przedstawiona wyżej akcja była działaniem patriotycznym o dużym znaczeniu moralnym dla strony polskiej i żydowskiej ludności Ostrowca. Wyróżnili się patriotycznie obaj pracownicy browaru, Bolesław Pożoga oraz podlegający mu woźnica Kozieł. Obaj nie żyją, i pamięć po nich zasługuje na specjalne podkreślenie.

Niniejsze sporządziłem na potrzeby córki woźnicy Kozieła, p. Janiny Kozieł, po mężu SZCZECHURA, zamieszkałej obecnie w Ostrowcu Świętokrzyskim, [REDACTED].

Oświadczam niniejsze jako zgodne z prawdą, świadom odpowiedzialności, a dla zachowania pamięci o dobrowolnie przyjętym w latach okupacji ryzyku przez działanie na szkodę niemieckich okupantów, - niniejszym w obecności notariusza publicznego stanu New Jersey, USA, - własnoręcznie podpisuję.

Witold Szymanski
Witold Szymanski

I hereby certify that Witold Szymanski of Parsippany, N.J. appeared before me this 27 day of January 1997 and acknowledged the contents herein and affixed his signature hereunto.

1/27/97

[Signature]
HOYT LIN
NOTARY PUBLIC OF NEW JERSEY
Commission Expires March 1, 2001